

## Merlo na ratunek zabytkowemu pałacowi

**Maszyny budowlane kojarzą się z wznoszeniem budynków, układaniem nawierzchni drogowych czy też tworzeniem elementów infrastruktury. Jednak równie ważną rolą ciężkiego sprzętu jest prowadzenie prac związanych z utrzymaniem i konserwacją tego, co już zostało wybudowane...**

Dobry przykład stanowi dzieło wzniesione w Guzowie. Zabytek wyróżniający się niespotykaną architekturą dwóch wojen światowych i okresu socjalistycznej gospodarki nie przetrwał niestety w dobrym stanie. Niszcząco także w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia. Dewastacja, niewłaściwe użytkowanie i brak remontów zrobiły swoje. Z zawilgoconych, popękanych murów odpadł tynk i zdobienia. Zniszczone zostały fundamenty i dolne partie budowli. Stolarka okienna i drzwiowa nadawała się tylko do wymiany, a bogato zdobione dachy wymagały gruntownego remontu.

Zdewastowany obiekt w roku 1996 odkupili od gminy potomkowie rodziny Sobańskich. Umowa przewiduje udostępnianie przez Sobańskich zabytkowego parku, w którym powstanie muszla koncertowa. Parter pałacu ma być wykorzystywany na imprezy kulturalne. Do tego jednak daleka droga. Najpierw pałac i park powrócą do dawnej świetności. Od siedmiu lat pracami remontowymi zajmuje się firma budowlana Wadyl z Poręby Wielkiej w Małopolsce. Zakres prowadzonych przez nią prac obejmuje odizolowanie fundamentów i osuszenie zawilgoconych murów, spięcie szczebli i pęknięć w ścianach, odtworzenie dekoracji elewacji, obramień okien, drzwi i opłaskowania, a także zbudowanie od nowa schodów zarówno od strony podjazdu, jak i wiodących na taras. Odbudowy wymagały parkowe mostki, brama z kordegardą oraz kute ogrodzenie. Karczowano także cały zespół pałacowo-par-

kowy. – *Do tej pory udało się nam wykonać nowe fundamenty, wymienić stropy, wyremontować poszycie dachowe i odrestaurować jedną z pałacowych wież. W parku otaczającym pałac także trwają prace remontowe polegające na wzmocnieniu brzegów stawów – infor-*

*postanowiła sięgnąć po rozwiązanie, które znacznie ułatwi wykonywanie zadań. Mowa o ładowarce teleskopowej Merlo Roto 40.26 McSS, która od kilku tygodni daje wsparcie remontującemu pałac i rewitalizującemu park w Guzowie. Maszyna spisuje się bez zarzutu, nabywca chwali sobie jej wy-*



*Odrestaurowanie takiego zabytku to nie lada wyzwanie. Na szczęście zielona maszyna wyposażona została w wysięgnik o długości 26 metrów*

muje Andrzej Wadyl. W jego ocenie odbudowa zespołu pałacowo-parkowego potrwa jeszcze kilka lat. Aby przyspieszyć prace, niezbędne jest stosowanie odpowiednich maszyn. Choć pracownicy firmy Wadyl długo radzili sobie w sposób konwencjonalny, pracując z rusztowań, to firma

bór. Trafna okazała się także konfiguracja dokonana przez firmę Toolmex Truck, która dostarczyła maszynę. Poproszony o komentarz Piotr Majewski, dyrektor ds. Rozwoju Biznesu Toolmex Truck powiedział: – *Nieprzypadkowo rekomendowaliśmy nabywcy model Merlo Roto 40.26*

*McSS, jest to bowiem maszyna idealnie nadająca się do wymagających warunków panujących przy renowacji zdewastowanego pałacu. Chodzi o to, by pracować nie tylko wydajnie, ale także w pełni bezpiecznie. Bezpieczeństwo pracy podczas poruszania się w trudnym terenie zapewnia solidna budowa ramy maszyny, funkcjonalność mostów skrętnych, duży prześwit nad podłożem, szerokie kąty najazdowe. Dzięki optymalnemu rozłożeniu masy oraz niskiemu położeniu środka ciężkości maszyna z łatwością pokonuje przeszkody napotykane na wyboistych nawierzchniach. Ładowarka wyposażona jest w elektroniczny system McSS pozwalający na stałą kontrolę jej stabilności. Dzięki niemu operator może czuć się w pełni bezpiecznie nawet podczas pracy przy z całkowicie wysuniętym wysięgnikiem. – W wypadku utraty stabilności system automatycznie blokuje ruchy maszyny i nie pozwala na dalszą pracę. O zagrożeniu operator ostrzegany jest na dwa sposoby. Za pomocą sygnału dźwiękowego i kolorowego wyświetlacza w kabinie, na którym pojawiają się informacje o przekroczeniu granicy stabilności maszyny. Jeżeli pracownik operuje ładowarką z zewnątrz za pomocą systemu zdalnego sterowania, korzysta ze wskazań kolorowych lampek umieszczonych na dachu kabiny – tłumaczy Piotr Majewski. Firma Wadyl zdecydowała się doposażyć swą maszynę w zdalne sterowanie radiowe. – Podczas prac wokół budynków czasem wygodniej jest operować ładowarką nie z kabiny, a z zewnątrz. Dzięki ergonomicznemu pilotowi zawieszanego na pasku na szyi jestem w stanie wykonywać precyzyjne ruchy. Jest to w pełni bezpieczne, bo maszyna pozostaje unieruchomiona w stabilnej pozycji na kołach lub podpo-*

rach – mówi Andrzej Wadyl. Interesującym rozwiązaniem jest możliwość odchylenia kabiny o kąt nawet do osiemnastu stopni. Poprawia to komfort pracy operatora, który obserwując końcówkę wysięgnika nie musi męczyć się zadzieraniem głowy do góry. W firmie Wadyl chwalią sobie nie tylko wydajność, ale także ekonomikę eksploatacji maszyny. Podobnie, jak pozostałe modele Roto została ona wyposażona w układ amortyzacji aktywowany samoczynnie podczas przejazdów z ładunkiem. – Na każdym kole znajduje się amortyzator gazowy pozwalający na redukcję mechanicznych udarów w trakcie jazdy i potencjalnego przewożenia materiałów – dodaje Piotr Majewski. Na ograniczenie kosztów eksploatacyjnych niebagatelny wpływ ma też opatentowany przez Merlo system Eco Power Drive. Umożliwia on kontrolowaną redukcję mocy, a tym samym oszczędzanie paliwa. Wszystko odbywa się automatycznie, nie wymaga



Andrzej Wadyl i Piotr Majewski poświęcili krótką chwilę na zrobienie pamiątkowego zdjęcia. Resztę czasu zabrała im wymiana doświadczeń z eksploatacji zielonej maszyny

zatem ingerencji operatora. Ładowarka Merlo Roto 40.26 McSS pracuje w Guzowie od niedawna. Andrzej Wadyl trochę żałuje, że wraz z bratem nie zdecydowali się na zakup wcześniej. Maszyna bardzo przydałaby się już podczas prac na wysokości. Szybko dodaje jednak, że i teraz zadań maszynie nie zabraknie. Choćby przy remoncie ogrodzenia obok zabytkowej bramy wjazdowej czy pałacowych balkonów i tarasu.

Na pytanie czym kierowali się przy wyborze marki, odpowiada, że dawno temu mieli maszynę Merlo i byli z niej bardzo zadowoleni. Dlatego po latach, szukając odpowiedniej ładowarki teleskopowej, zdecydowali się ponownie na tę o zielonym kolorze. Istotne znaczenie przy podejmowaniu decyzji miał też osprzęt, z jakim może pracować maszyna. Merlo oferuje cały szereg efektywnych narzędzi roboczych. Do wycią-

gania blatów z tarasu na tyłach pałacu wykorzystywano wyciągarkę hydrauliczną. Poza tym firma Wadyl zdecydowała się na zakup osprzętu takiego jak widły, kosz oraz dwumetrowy żurawik służący do przedłużenia wysięgnika. Niewątpliwą zaletą tego ostatniego jest fakt, że nawet podczas pracy z całkowicie wysuniętym wysięgnikiem nie mamy do czynienia z jego ugięciem, czyli tak zwanym efektem wędki. Andrzej Wadyl chwalił też rozwiązanie polegające na ukryciu przewodów hydraulicznych wewnątrz wysięgnika. W skuteczny sposób chroni je to przed uszkodzeniami mechanicznymi. Roboty budowlane przy Pałacu Sobańskich w Guzowie trwać będą jeszcze latami. Elementów wymagających odrestaurowania jest bardzo wiele, dlatego firma Wadyl zamówiła kolejną maszynę Merlo, tym razem o nośności trzech ton. Pracy dla niej z całą pewnością nie zabraknie.



[www.merlo.com](http://www.merlo.com)



**+ bezpieczeństwo + wszechstronność + komfort**

System Merlo CDC: dynamiczna kontrola obciążenia i system ważenia ładunku

Pełna gama ładowarek od 2,5 do 12 ton, podnoszenie od 6 do 30 m, w tym ładowarki obrotowe Roto

Niezależnie amortyzowana kabina CS: unikalne rozwiązanie, patent Merlo

Merlo Polska Sp. z o.o. ul. Warszawska 109, 05-092 Łomianki; Biuro: tel. 22 751 20 22; [info@pl.merlo.com](mailto:info@pl.merlo.com), [www.merlo.com](http://www.merlo.com)